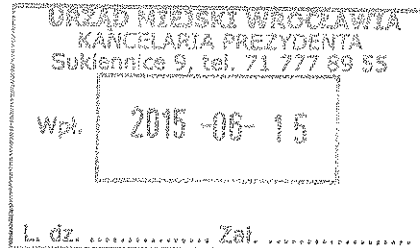


Wrocław, 15.06 2015

Michał Piechel  
Radny Rady Miejskiej Wrocławia

Pan Rafał Dutkiewicz  
Prezydent Wrocławia

### Interpelacja



Dot.: wsparcia dla Teatru Arka

Szanowny Panie Prezydencie

W mediach można przeczytać dramatyczny apel zespołu Teatru Arka z prośbą o finansową pomoc. Jak dramatyczna jest to sytuacja, to można zapoznać się z listu otwartego do Pana Prezydenta. Pieniądzy brakuje w dniu dzisiejszym już na wszystko. Teatr, ponieważ nie ma osobowości prawnej, utrzymywany jest przez Stowarzyszenie Przyjaciół Teatru Arka. Otóż Stowarzyszenie to otrzymało wsparcie finansowe od miasta na poprowadzenie projektu pod nazwą: „Aktywizacja społeczna osób niepełnosprawnych z zastosowaniem terapii poprzez sztuki teatralne – rehabilitacja zawodowa i społeczna osób niepełnosprawnych”. Po zakończeniu tego projektu urzędnicy miejscy przeprowadzili kontrolę w Stowarzyszeniu i w swoim wystąpieniu pokontrolnym napisali, że występują nieprawidłowości w prowadzeniu ksiąg rachunkowych za 2012 rok. Sprawę ma wyjaśnić prokuratura. I niech najpierw wyjaśni.

Szanowny Panie Prezydencie

Wrocławski Teatr Arka to jedyny w Polsce teatr eksperymentalny, integracyjny, w którym obok aktorów zawodowych grają aktorzy niepełnosprawni. Mają porażenie mózgowie, zespół Downa lub są opóźnieni intelektualnie. Nie zamykają się w czterech ścianach swoich domów, uciekając od świata, tylko grają we wrocławskim Teatrze Arka lub są zatrudniani jako pracownicy fizyczni. Zyskuje również widownia - widzowie uczą się, że niepełnosprawny nie znaczy gorszy, że jest po prostu inny i że ta inność jest ciekawa, ma wydzźwięk społeczny. Teatr Arka to również warsztaty teatralne z arteterapii dla dzieci i osób niepełnosprawnych. Nie zamykają się w swoich murach – aktorzy grali praktycznie wszędzie, w domach dziecka, zakładach opieki dla niepełnosprawnych, zakładach karnych, szpitalach psychiatrycznych.

Pisząc opinię Klubu Prawa i Sprawiedliwości dotyczącą Wrocławskiego Programu Działania na Rzecz Osób Niepełnosprawnych "Bez barier", chciałem uzyskać informację, jak część niektórych założeń programowych będzie realizowana, np. w paragrafie 4 ustępl punkt 3d,e,f „podnoszenie i zmiana kwalifikacji zawodowych osób niepełnosprawnych, zwiększenie szans na uzyskanie zatrudnienia i jego utrzymanie, wsparcie dla osób niepełnosprawnych, które nie mogą podjąć zatrudnienia”. Teatr Arka jest właśnie takim miejscem, gdzie niepełnosprawni mają szansę zatrudnienia, mają też szansę spełniać swoje marzenia, tylko trzeba ich teraz wspomóc.

Szanowny Panie Prezydencie

Temu jedynemu, integracyjnemu teatrowi w Polsce grozi likwidacja. Niech wątpliwości w prowadzeniu ksiąg rachunkowych przez Stowarzyszenie wyjaśnia prokuratura, ale urzędnicy miejscy powinni zastanowić się, jak pomóc w zaistniałej sytuacji i uratować unikalną działalność, zwłaszcza, że w niedługim czasie Wrocław stanie się Stolicą Europejskiej Kultury.

„Nie ma szans na to, by ten teatr utrzymywał się komercyjnie, z biletów i mecenatu – stanowczo odpowiada pani dyrektor, Jasińska, pytana, czy Arka mogłaby istnieć bez publicznego finansowania”. Nieprzedłużenie miejskiej pomocy oznacza koniec teatru.

Teatr Arka, to nie Stowarzyszenie.

Z poważaniem  
Michał Piechel